

Były izraelski generał przyrównał politykę Izraela do III Rzeszy

14 sierpnia 2023

Amiram Levin oskarża IDF o bycie „partnerem w zbrodniach wojennych”, wskazując, że wojsko stoi z boku, gdy ekstremiści-osadnicy atakują Palestyńczyków, i dodaje, że sytuacja na Zachodnim Brzegu to „absolutny apartheid”.



Były generał IDF argumentował, że kontrola Izraela nad Zachodnim Brzegiem jest podobna do dyskryminacyjnej polityki nazistowskich Niemiec i wyraził obawę, że żołnierze nie będą zmotywowani do obrony kraju, jeśli koalicji uda się zakuć w kajdany sądownictwo przeprowadzając jego reformę.

Amiram Levin, który kierował Północnym Dowództwem IDF, dowodził elitarną jednostką Sayeret Matkal i pełnił funkcję zastępcy dyrektora Mosadu, powiedział w radiu Kan w niedzielę rano, że wojsko nie tylko ponosi straty moralne w zakresie gotowości z powodu gróźb ze strony rezerwistów i odmowy służby w trakcie rządowej rewizji sądownictwa, ale jest również „przegnięte do szpiku kości” z powodu ciągłej obecności Izraela na Zachodnim Brzegu. „Stoi z boku, patrzy na buntujących się osadników i zaczyna być partnerem w zbrodniach wojennych” – powiedział Levin publicznemu nadawcy. „To jest 10 razy gorsze niż kwestia gotowości [wojskowej]... i mówię szczerze, nie jestem zły na Palestyńczyków, jestem zły na nas. Zabijamy się od środka”.

W ostatnich miesiącach odnotowano wzrost przemocy ze strony osadników, a Organizacja Narodów Zjednoczonych na początku tego miesiąca zgłosiła blisko 600 ataków na Palestyńczyków i

ich własność, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich sześciu miesięcy.

Prowadzący wywiad zapytał Levina, czy zgadza się z przemówieniem Yaira Gólana z maja 2016 r., który był wówczas zastępcą szefa sztabu IDF, w którym powiedział, że procesy w Izraelu przypominają te, jakie miały miejsce w Europie w latach poprzedzających Holokaust. „Trudno nam to przyznać, ale taka jest prawda” – odpowiedział Levin. „Rozejrzyj się po Hebronie, spójrz na ulice, z których nie mogą korzystać Arabowie, tylko Żydzi, dokładnie to się działo w tamtych krajach”. Naciskany na pytanie, czy widzi jakieś podobieństwa z nazistowskimi Niemcami, Levin powiedział: „Oczywiście. To boli, to nie jest miłe, ale taka jest rzeczywistość. Lepiej sobie z tym poradzić, nawet jeśli jest to trudne, niż ignorować”.

Levin skrytykował także mianowanie przez premiera Benjamina Netanjahu członków gabinetu „uchylających się od poboru”, takich jak minister bezpieczeństwa narodowego Itamar Ben Gvir, który nie został przyjęty do obowiązkowej służby wojskowej przez IDF z powodu działalności ekstremistycznej.

W odpowiedzi na wywiad radiowy Levina, członek Komisji Spraw Zagranicznych i Obrony Knesetu, z Likudu wyraził rozczarowanie, że ludzie, którzy w przeszłości zasłużyli się dla państwa, wyrażają takie poglądy, mówiąc, że „ich umysły są trochę zdezorientowane”. „Każdy, kto porównuje nas do Niemiec lub reżimu nazistowskiego, musi zostać zbadany” – powiedział Danon.

W odpowiedzi na uwagi Levina biuro Ben Gvira stwierdziło w oświadczeniu, że były generał „dobrze wie, że Ben Gvir nie został powołany do wojska z powodu nacisków politycznych ze strony lewicowców”.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: „Times of Israel”

Źródło: Goniec.net